

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO-LITERACKI

PRENUMERATA, WYNOŚI

z odbieraniem w Administracji miesięcznie 160 mk., z odnoszeniem i z przesyłką pocztową 180 mk.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA UL. N. P. MARJI 41.
Tę graficznie KURJER—CZĘSTOCHOWA Telefon Nr. 4.



CENY OGŁOSZEN

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 25 marek
druga i trzecia 20 mk., czwarta 15 mk., za wiersz nonparelowy
Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 25 mk., za wiersz
Nekrologi mk. 20, za wiersz. Drobne ogłoszenia, po mk. 8 za wyraz.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wiecz. — | — Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie**

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Teatr „ODEON”

Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Program od soboty 3-go do wtorku
6-go Września 1921 roku.

Ostatnia nowość włoska, wytwórni „TIBER” w Rzymie.

SZAŁ ZEMSTY

Współczesny dramat życiowy w 6-ciu aktach.

W roli głównej jedna
z najpiękniejszych artystek włoskich

LINA MILLEFIORI

Czyż tylko rewolucja? ...

Częstochowa, dn. 3. 9. 21.

(p.) Rosnąca drożyzna i fatalne warunki życia w dobie obecnej w środowiskach miejskich a fabrycznych zwłaszcza, powodu ją wzrastające wciąż niezadowolenie najszerszych warstw ludności miast tych. Kto umie wyczuwać nastroje tłumu, kto wsłuchać się stara w to, co mówią tysiące już ust jednocześnie, ten nie bez pewnej troski patrzy w przyszłość.

Sytuacja jest taka: Polska, po latach niewoli swej, a później kilku tylko, jednak wystarczających by one dokuczyły każdemu aż nad to latach okupacji—powstała do nowego życia. Jesteśmy narodem romantyków, przeto spodziewaliśmy się wszyscy, że powstanie szybko coś, co nas olśni, co ziści marzenia i chociaż zapominać nie można, że nie odrazu Kraków zbudowany, to istotnie, gdy szerokie masy widzą, że ten Kraków nie tylko nie jest budowany, ale wręcz przeciwnie, jego żli budowniczo- wie swem partactwem burzą nawet fundamenty gmachu, powstawały na tle tem najprzód objawy apatii, wyrażające się w postaci nikłego zainteresowania się losami państwa, a później dały się za uważać pomruki niezadowolenia i skala ich powiększa się stale. Obecnie dają się już słyszeć one zupełnie wyraźnie. Podsyca tłące ogniki znakomicie agitacja komunistyczna, która wszelkimi drogami dociera do mas, więc w posta-

ci proklamacji, a najczęściej słowa żywego.

I cóż się dzieje? Oto w umysłach mniej uświadomionych obywateli młodego Państwa, w tych umysłach, które, widząc, że źle się dzieje, chciałyby również znaleźć sposoby naprawy Rzeczypospolitej, powstaje myśl, uważana za je dyna i zbawczą: rewolucja!... „Tylko rewolucja!” Dość już tego, co się dzieje. Ona przyniesie ulgę. Musi się krew połączyć — Oto, o czym się w dniach ostatnich w sferach najmniej oświeconych tysięcy ludności miejskiej mówi. I, jak zły podszept szatana, biegnie przeczytany w proklamacji komunistycznej wyraz: „rewolucja”, podnieca wyobraźnię i na chwilę, zdawałoby się, że nawet ukojenie przynosi.

Rewolucja! Jeżeli już, to chyba taka, jak o miedzę w Rosji bolszewickiej, gdzie wszystko prze wrócono, gdzie niema nic z dawnego ustroju i ładu i gdzie w rzeczywistości państwo stało się lochem więziennym, a mieszkańcy tego lochu konają z głodu w męczarniach.

Rewolucja u nas wzorowana musiałaby być na najlepszym modelu rewolucji najbardziej w jej szczegółach udoskonalonej, więc wzorem byłaby tutaj Bolszewja. Zresztą taką „rewolucję” aplikują nam w swej recepcie nasi najserdeczniejsi przyjaciele ze Wschodu i wcale się nie wypierają, że

„POLSKI LLOYD”

SPÓŁKA AKCYJNA
 („TRANSPORT POLSKI”)

Reprezentacja w Częstochowie:
DOM HANDLOWY JAN SEREDNICKI i S-ka
II Aleja, N^o 16, dom p. Imicha, telef. 284.

JENERALNE REPRERENTACJE:
„LLOYD TRIESTINO” „LLOYD BYDGOŚKI” „JULJUSZ
NEISSER” OFICJALNE ZASTĘPSTWO „TARGÓW
W SCHODNICH” WE LWOWIE.

KAPITAŁ AKCYJNY 250 MILJONÓW MK.

Transportowanie ładunków ładem i wodą w obrębie Polski i za granicą, ekspedycja, cienie, magazynowanie, ubezpieczenia transportów, warranty, finansowanie zakupów, komis i inkaso.

Kilkadziesiąt oddziałów własnych i agencur we wszystkich miastach Rzeczypospolitej, na pograniczach, oraz w stolicach obcych krajów.

ten rodzaj „uszcześliwienie ludu pracującego” w Polsce uważają za najlepszy. Więc przedewszystkiem zaczęłoby się od miast, które stałyby się szybko wielkimi ementaryskami...
Gdzież tu poprawa losu tych, którzy najbardziej dziś w Polsce narzekają na trudne warunki życia. Szerokie sfery ludności miast pierwsze odczułyby na swej skórze „dobrodziejstwa rewolucji”, gdyż wieś nawet w Rosji sowieckiej znajduje się w lepszych, niż miasta warunkach.

Właściwie okres obecny w Polsce jest okresem po dokonanej u nas już rewolucji, gdyż wszystkie reformy, które w błyskawiczny sposób usiłowano wprowadzić w życie, stały się właśnie przyczynami obecnego fatalnego położenia kraju. Właśnie dlatego, że nie posuwaliśmy się krok za krokiem, lecz w ciągłych skokach naprzód, zdawało się pewnym sferom, że doprowadzą państwo do dobrobytu, doszliśmy do stanu dzisiejszego.
A więc nie rewolucja! Hasło

to nie jest hasłem ratunku. Rewolucja pogrzebałaby ostatecznie Polskę. Drogi do naprawy Rzeczypospolitej są inne. Musimy, jak przed rokiem, zmobilizować siły dla odparcia wroga, i zdobyć się nie na wysiłek militarny, lecz konieczne jest przeprowadzenie mobilizacji gospodarczej, do której muszą stanąć: praca, kapitał, technika i oszczędność, rozum i organizacja. Energia wszystkich mięśni, wszystkich umysłów, wirna

znaleźć się pod rozkazami rozumnego rządu, ale jedynie rządu takiego, który zerwie wszelkie nici, łączyć go mogące jeszcze z dotychczasową polityką nie-rządu. Jest to praca nie na jeden dzień i nie na dwa dni, ale pracą tą wykonać trzeba.

Nie uratuje nas w żadnym razie rewolucja. Cały naród musi wygrać wielką bitwę gospodarczą o swe istnienie, i to nas tylko ocali.

Na widnokręgu polityki.

(Stosunki polsko-czeskie. — Militarizm pruski. Apel Cziezerina).

„Journal des Debats“ podaje obszerny artykuł, w którym znajdujemy między innymi, co następuje:

„Polityka czechosłowacka żywo zajmowała się wykonaniem traktatu w Trianon, który dziś wszedł w życie.

Lecz jest inna jeszcze kwestja, która staje dziś na pierwszym planie z powodu swej aktualności, powagi, kryzysu górnośląskiego i obrotu, jaki wzięła sprawa jego zatęgnięcia. To zbliżenie istotne i znamienne, które może być bardzo szczególnie w skutkach dla polityki ogólnej, zbliżenie jakie ostatnimi czasy zarysowało się między Czecho-Słowacją a Polską. Zbliżenie to zawdzięcza należy lojalnej i zdecydowanej postawie Czecho-Słowacji w sprawie Górnego Śląska (sic!) i polityce p. Benesa, którego przewidująca roztropność zaczęła wydawać owoce narastające w bardziej zdecydowanej orientacji w tymże sensie polityki polskiej. Od czasu powierzenia kierownictwa Ministerstwem spraw zagranicznych p. Skirmuntowi.

Obejmując kierownictwo Min. spraw zagr. p. Skirmunt zamienił z p. Benesem telegramy przyjacielskie i serdeczne. W kilka dni później złożył on prasie jasne oświadczenie co do zbliżenia z Czecho-Słowacją. Ciekawem i wartem zanotowania okazało się przyjęcie do wiadomości przez prasę: doskonałe z Poznania, dobre w Warszawie, niedowierzające, a czasem wrogie w Krakowie.

Co jednak najbardziej przyczyni się do ustalenia mocnych podstaw, to nawiązanie stosunków handlowych między obu krajami, uświęcone ostatnio odbytą podróżą p. Heitowetza, ministra handlu czecho-słowackiego, który w Warszawie i w Poznaniu doznał serdecznego przyjęcia.

Ten sam dziennik pisze:

„Żyjący i rozwijający się nadal coraz bardziej militarizm pruski w niezem się nie zmienił, niczego nie fałtuje z tego, co popełnił wobec ludzkości, i owsem szczyt się tem i usiłuje ponownie ująć Rzeszę niemiecką w swe ręce, by dojść do dawnych wpływów i potęg.

Ku temu potrzebne, by naród niemiecki wierzył nadal w geniusza wodzów dotychczasowych z czasów wojennych. W ostatnim czasie niektórzy Niemcy sami, rozpatrując krytycznie sławę takiego bożka wojny, jak Ludendorff, doszli do przekonania, że jest ona zbudowana na kruchych podstawach.

To obarczyło do tywego znanego z awantur nadbałtyckich generała bar. Goltza, który porównuje Ludendorffa z Kitchenerem i Fochem i dochodzi do takich charakterystycznych i jego i militarizm pruski konkluzji.

„Coż Foch zdziałał? Nie miał wogóle okazji do pokazania zdolności strategicznych. W defensywie nie dorósł wogóle swemu zadaniu, bośmy wzięli kilkakrotnie i wypuklili front koalicyjny. A gdyby poddm naczelne dowództwo niemieckie, niedocenając sił przeciwnika (jak Napoleon i Fryderyk Wielki), naumyślnie słabe ujawniło miejsce frontowe, wykorzystal to Foch. Że to musiał wykorzystać, wiedział każdy uczeń szkoły wojennej, o ile nie chciał spaść poniziej poziomu takiego właśnie ucznia.

Gdzie atoli dostaje Focha „Tannenberga“, „Witerschlacht in Masuren“, „Łódź“, „Smorgoń“, jego rumuńska i włoska kampanja, aby tylko wymienić

kilka bardzo wielkich operacji strategicznych naszego Ludendorffa, które godnie postawiły obok największych kampanji wojennych wszystkich wielkich geniuszów wszystkich czasów? Wróg zaś za te nie pokazał dotąd nawet iskry geniusza. Watyd, że Niemcy nie pojmują wielkich wojennych czynów swych wodzów. Ale naturum niewolników zaimponowało, że Foch nie jest obecnie żandarmem Europy“.

A następnie p. baron i generał czyni koneksję na rzecz Anglika Kitchenera, bo komplementy dla niemieckich Anglików idących obecnie wszędzie w parze z Niemcami uważa się dziś za „fair“ w Niemczech, jak się dawniej krzycało „Gottstrafe England“.

A więc mówi p. Goltz: „Kitchenera cenę znacznie wyżej od Focha. On zwyciężył pod Omdurmanem i pobił Burów. Obie kampanje gruntownie rozważył, systematycznie przygotował i przeprowadził. Zorganizował powszechną służbę wojskową i należy do wielkich Anglików.

Ale z Ludendorffem go porównać Gen. Goltz, który zaprawdę pokazał wszystko, co tylko mógł, podczas zbrojnej swej wyprawy, grasując z „żelaznymi dywizjami“ w krajach nadbałtyckich, kończąc swe wywody zdałem charakterystycznym dla dzisiejszej psychologii niemieckiej.

„Bądźmy dumnymi z naszych czynów, z naszych wodzów i wychowujemy naszą młodzież w duchu z r. 1914“.

W paryskim piśmie socjalistycznym „L'Humanite“ ukazał się długi artykuł Cziezerina, który z treści swojej jest właściwie odeszłą do Francuzów, aby nie dali się ubiec innym narodom w nawiązaniu stosunków handlowych z Rosją.

Jest to odwrót nacalej linji! Dziś już p. Cziezerin oświadcza, iż „podstawą programu zagranicznego sowieckiego jest współpraca ekonomiczna z państwami kapitalistycznymi“, co nie przeszkadza mu twierdzić jednocześnie, iż „polityka zewnętrzna Rosji sowieckiej stanowi całość konsekwentną“.

Nawołując Francję do tej współpracy p. Cziezerin operuje arsenalem ściśle burżnoznajnych, jaskrawo kapitalistycznych argumentów.

„Nie sądzę — pisze — aby Francja mogła zyskać cokolwiek, dając się i pozostając na uboczu. Najlepsze kąsy przyniesie Anglii. Jeżeli Francuzi będą ich pozbawieni, niech podziękują za to Millerandowi i Clemenceau. Niech więc Francja podąży za przykładem Anglii, a wszystkie możliwe korzyści przypadną jej w udziale“.

Tak mówi niezłomny pogromca kapitalizmu i szermierz niezwłocznych powrotów społecznych!

TRIOLET

Jeśli chcesz być pięknym zdrowym, Kneippa mydłem myć się musisz, Zwanym też **Tormentylorem** — Jeśli chcesz być pięknym zdrowym, Bo się myjąc mydłem owym, Krósty z skóry swojej zrzucisz, Więc, gdy chcesz być pięknym zdrowym Mydłem Kneippa myć się musisz.

Do nabycia we wszystkich perfumeriach aptekach i składach aptecznych. Prawdziwe tylko z podpisem R. Włodarski, Warszawa Nowo-Karmieleka 1.

Rząd Witosza pozostaje!

Zakończenie przesilenia w komisji skarb.-budżetowej.

WARSZAWA, 2.9. (tel. wł.) Piątkowe obrady komisji skarbowo-budżetowej trwały tylko 3 godziny. Debata ogólna nad preliminarzem została wreszcie zakończona. Rezultaty tej debaty streściły się w uchwale formalnej przejścia do dyskusji szczegółowej, **w odrzuceniu wniosku, wyrażającego nieufność rządowi** oraz uchwaleniu przyspieszenia zwołania sejm i konwentu seniorów.

Pierwszy zabrał głos poseł Czerniewski, który wykazywał niudolność rządu, wzywając do utworzenia gabinetu, mającego cieszyć się zaufaniem narodu.

Poseł Wł. Grabski domagał się jak najszybszego zwołania sejm. Uchwalenie przez komisję votum nieufności nie będzie miało znaczenia, albowiem decyzja taka może być powzięta tylko przez sejm. Dyskusja w Komisji zbliżyła rzeczowe po gląd jej członków. Jeżeli poseł Diamaud kładzie cały nacisk na wolny handel to ma tylko rację o tyle, o ile przeciwstawi wolny handel sekwestrowi, który mógł by rzeczywiście utrzymać niskie ceny zboża. Tego zaś nie potrafi zrobić kontyngent. Zboże kontyngentowe w roku 1919, kosztowało 70 marek za 100 kg. w 1920 r. — 700 mk. na rok 1921 wypada 7 tysięcy. Za kilka miesięcy wielokrotny spadek waluty odbije się na cenach i ceny pójdą jeszcze bardziej w górę. Odczują to szczególnie chłopci, **w których interesie powinien premier Witos postarać się o polepszenie waluty.** To, że chłop bierze pieniądze jest jego cnota, ale oszczędności chłopskie stały się bezwartościowe wskutek spadku marki. Oszczędności te wystarczyłyby, na dobrowolne zakupno potrzebnej własnościom ilości ziemi, ale teraz daremne byłyby takie wysiłki.

Nikt nie czuje się na siłach, aby ten stan zmienić, wspólnymi siłami dąłoby się wiele zrobić. Nie tak powinien premier postąpić, jak to uczynił wołając: „jeżeli czynię źle, ustąpię miejsca, zrobię wy lepiej“. Słowa premiera powinny brzmieć: **„nie udało mi się, wzywam was do wspólnego wysiłku“.** Z tonu niektórych uwag wynika, że nowe wybory odbędą się dopiero za rok. Rząd powinien wszystko uczynić **aby wybory odbyły się w najbliższym czasie.**

Po tem przemówieniu przystąpiono do głosowania.

Wniosek p. Stapińskiego uzyskał tylko jeden głos, jego własny.

Z kolei poddano pod głosowanie wspólne części wniosków posłów Osieckiego i Głabińskiego w sprawie przejścia do dys-

kusji szczegółowej. Ten wniosek uchwalono znaczną większością.

Drugą część wniosku p. Głabińskiego, wyrażającą **votum nieufności obecnemu rządowi, odrzucono.**

W końcu uchwalono wspólny wniosek posła Moraczewskiego, Czerniewskiego i Diamanda, wzywający marszałka, **aby w najbliższym czasie zwołał sejm i konwent seniorów.**

Za tym wnioskiem było 10 głosów a to 6 Zw. Lud. Nar. 2 chadeków 1 Dubanowicz i 1 Stapiński. Przeciw zaś 11 głosów, a mianowicie 6 plastowców, z 2 grupy Skulskiego, 2 z K. P. K. 1 wieszczanin. Wstrzymało się od głosowania 5 ciu: 5 socjalistów, 1 Wyzwoleniec i 1 sjonista.

Wynik głosowania przyjęły oczywiście stronnictwa rządowe z uczuciem ulgi. Nie na rękę tylko rządowi jest uchwalenie wniosku o przyspieszenie zwołania Sejmu.

Ofiarą zajęć na komisji padł min. Steczkowski. Jeszcze we wtorek zdawało się, że go uratuje wniosek Loewensteina, niewinniający go za nie-realność budżetu, ale gdy w toku dalszej dyskusji sytuacja rządu stawała się krytyczną, postanowiono sobie ulżyć, zrzucając p. Steczkowskiego z pokładu. Dr. Loewenstein cofnął swój wniosek, min. Steczkowski zadośćuczynienia nie dostał i w najbliższym czasie podaje się — jak oświadczył — do dymisji.

W kołach sejmowych jako kandydatów na przyszłego ministra skarbu wymieniają pp.: Michalskiego, Ballińskiego i Byrkę. Największe szanse ma p. Michalski.

Z opowiadań „Kurjerka krakowskiego“.

Najświeższy krakowski, bliżej, codzienny przynosi pod tytułem: Co uratowało p. Witosza z następującą opowiadką:

W kołach sejmowych opowiadają, że członkom komisji budżetowej zakomunikowana autentyczne informacje o zamachu przygotowanym w Moskwie na system rządowy w Polsce. Do spisku należą także Polacy o nazwiskach rodowych, aby — jak brzmi interpretacja źródłowa — zemścić na chłopskim rządzie Witosza za reformę rolną. Rząd nasz jest w posiadaniu wykazu osób, skazanych na śmierć, gdyby się przewrót udał.

Wiadomość ta podzielała deprymującą na żywioły prawicowe i tem się tłumaczy ich umiarkowanie w opozycji przeciw rządowi Witosza, jakie się objawiło na dzisiejszem posiedzeniu“.

Obecna Moskwa.

Odwrót na całej linji. — Otwarcie magazynów, kawiarni i restauracji. — Wódki Baczewskie go. — Wędrownie wsie. — Jak trwoga, to do Boga.

Szybko odbywa się likwidacja bolszewizmu w Rosji. Ukaz za ukazem znosi „socjalizację“ i przywraca dawne „burżujskie“ stosunki.

W otwartych kawiarniach podają okekoladę po 15 000 rubli za filiżanką i ciastka po 5 000 okropnej zresztą jakości. Po cenach bajońskich, zupełnie nieprawdopodobnych, otrzymać można w sklepach spożywczych: kawior, ryby, cukier angielski, warszawską herbatę z banderolą polską, sacharynę małopolską. Nawet wódki Baczewskiego zdołały dotrzeć do Moskwy.

Słowem Moskwa ożywiła się. Utworzono setki sklepów i magazynów, na wystawach eleganckie kapelusze, suknie, obuwie, tysiące lakoci. Pomarańcze, których w Polsce niema, nęcają poprzez szkła wystaw przechodnia.

W restauracjach, cukierniach moc ludzi, na stołach wina czerwone, drogie potrawy. Na bulwarach życie kipi, orkiestry w cukierniach letnich przyciągają przechodnia. Sowiecka burżuazja opycha się dosyć smaczniemi ciastkami, a tuż za ogrodzeniem robotnik stoi i spogląda zawistnie...

Bo w Rosji głód zbiera straszne żniwo. Całe wsie z nad Wołgi wyruszyły z

miejsowości dotkniętych nieurodzajem i wędrują w różnych kierunkach w poszukiwaniu chleba. Te wędrownie wsie tracą w drodze połowę ludzi, karmią się końmi, które pały, gotują zupę z kory drzewnej...

Rząd sowiecki czuje groźbę położenia i rzuca się na wszystkie strony z prośbą o pomoc. Komuniści nie przeszkadzają też duchowieństwu, które bierze udział w akcji ratunkowej. We wszystkich cerkwiach nabożeństwa z modłami o pomoc dla głodnych. Cerkwie wypełnione po brzegi modlącym się ludem, jak i płaż towarzyszą modlom popów. Błagalna pieśń rwie się pod niebiosa: W cerkwi „Christa Spasitiela“ duszno, tłok. Wyższe duchowieństwo z patriarchą na czele przed ołtarzem, w tłumie modlących się: komisarze, komuniści, krasnoarmiejcy, lud i inteligencja. Pośrodku cerkwi komitet pomocy głodującym, z byłej burżuazji. Sypią się ofiary, stopy sowieckie, dziesiątki milionów zbranych. Nastroj uroczysty, przerywany jękiem czy ponurą modlitwą błagalną.

A tymczasem pędzą przez ulice Moskwy samochody z chorągwią polską, budząc zazdrość u głodnych przechodniów, widząc ludzi dobrze odzianych i na wygląd sytych, przedstawicieli „burżuazyjnej“ Polski.

Wygnani z dumą wskazują auta i śmiało mówią, że to „nasze“. Za przyznanie się do Rzeczypospolitej już przynajmniej oficjalnie kara nie grozi.

Tak wygląda obecnie Moskwa.

Wiadomości polityczne.

Biskupi francuscy do polskich

„Kurjer Poznański“ donosi, że kardynał Luçon arcybiskup Reims przesłał na ręce kardynała Dalbora list, zawierający odpowiedź na pismo biskupów polskich, zebranych na zjeździe w czerwcu r. b. wystosowane do episkopatu francuskiego z wyrazami wdzięczności za dowody współczucia, okazanego w roku ubiegłym, gdy w czasie najazdu bolszewików episkopat francuski zarządził odprawianie modłów dla odwrócenia klęski od Polski.

Zjazd b. członków carskiej rodziny.

Z Bułgarii nadchodzi wiadomość, że tutejsze serbaki i rosyjskie organizacje monarchistyczne nawiązały kontakt ze wszystkimi będącymi na emigracji członkami rodziny Romanowych, którzy, jak podaje źródło, mają w najkrótszym czasie zjechać się w jednym z miast bałkańskich dla omówienia politycznej sytuacji w Rosji. Brat eks-cesarza Mikołaja, wielki książę Michał Aleksandrowicz jest obecnie w Anglii.

Wykrycie spisku w Petersburgu.

W związku z wykryciem rozgałęzionego spisku antyrosyjskiego w Petersburgu, ogłoszono tam stan oblężenia. Do Petersburga udaje się z nadawczościami pełnomocnictwami znany działacz, który uchodzi za jednego z najenergiczniejszych członków Rady Gospodarsstwa Ludowego (Sownarchoza) Milutin. Jego rozkazom podlegać będzie prezes komuny petersburskiej, Zinowjew.

Czerezwyczajka wydała bardzo długi urzędowy komunikat o likwidacji wielkiego spisku w Petersburgu, zorganizowanego przez połączone organizacje kadetów, eserów, mieńszewików i flotę balticką. Wymienione są nazwiska osób zamieszanych w spisku. Komunikat wielokrotnie podkreśla udział w pracy spiskowców biur wywiadowczych fińskiego, francuskiego, amerykańskiego i angielskiego. Kierunek polityczny spisku zostali odpowiednio ukarani, to znaczy: rozstrzelani. Z Petersburga donoszą o dalszych masowych aresztowaniach i rozstrzelaniach.

Różne nowiny.

- Po dwóch latach nieczynności uruchomiono fabrykę Obuchowską.
- Gorkij, bawiący obecnie w Moskwie złożył funkcję prezesa petersburskiego oddziału komitetu pomocy głodnym w przeddzień aresztów moskiewskich.
- Anglicy pertraktują o koncesje uralskie. Belgijczycy biorą w koncesje tramwaje w Moskwie. Szwedzkie towarzystwo otrzymuje koncesje telefoniczne.
- Wódz Indian kanadyjskich Desbachech przybył do Londynu i żądał w imieniu swych ziemków, aby nie stosowano do kobiet indyjskich żadnych ograniczeń praw. Kobiety indyjskie — mówił ten wódz stoją wyżej niż mężczyźni i one jedne mogą wychowywać dzieci i rządzić majątkiem.
- Kardynał Mercier, który miał jechać do Polski, otrzymał od rządu niemieckiego odpowiedź, że rząd ten nie bierze żadnej odpowiedzialności za ewentualne ekscesy, którym ulega może ten bohater wojenny i dostojnik kościoła.
- Lord Balfour stwierdził, że ceny węgla wtedy dopiero zaczną spadać gdy odpowiednio zniży się zarobki.
- M. S. Z. włoskie opublikowało kającego zieloną, dotycząca stosunków Francji z Watykanem. Prasa włoska widzi w tem ochęć rządu włoskiego do zbliżenia się do Watykanu.
- Plaga drobnych much nawiedziła Bydgoszcz. Jest to szczególnie niebezpieczne z powodu na gminnie panującej czerni.
- „Les Confessions de Charles V“ są najmniejszą książką na świecie są one wielkości 2—2 i pół cm. drukowane na pergaminie. Zapłacono za tę książkę pewne muzeum francuskie 20.000 fr.
- W Anglii spadły ceny wełny i wyrobów wełnianych.

CUKIERNIA i RESTAURACJA

„CRISTAL”

pod kierownictwem p. CZESŁAWA ŚMIGIESKIEGO

przy współudziale pierwszorzędnych kuchmistrzów i cukierników.

Poleca w wyborowym gatunku wszelkie potrawy: mięsa, ryby, zakąski i t. p.

Smaczne i tanie obiady.

Codziennie świeże ryby.

Kolacje à la carté.

Bufet cukielniczy zaopatrzony w ciastka pierwszorzędnej jakości.

Nowy sextet muzyczny.

Zjazd katolicki w Warszawie.

W dniach 6, 7 i 8 września odbędzie się w Warszawie zjazd katolicki. Otwarcie zjazdu i obrady będą miały miejsce w salach politechniki. Jeden z inicjatorów i organizatorów zjazdu o. superior Rawelski T. J. udzielił „Czasowi“ następujących informacji:

Obecny zjazd będzie posiadał zupełnie inny charakter, niż zeszłoroczny w Poznaniu. Przewidywane są sekcje następujące: spraw religijnych, spraw społecznych, oświatowo-wychowawcza, prasowa, dobroczynności, stowarzyszeniowa, sztuki kościelnej.

Z Francji oczekiwany jest znany powieściopisarz Paweł Bourget, oraz rektor instytutu katolickiego Baudrillard z Belgii przyjadą napewno posłowie parlamentu Briaut i Duplat, oraz kierownik ruchu katolicko-robotniczego p. Rotten. Również przybędzie przywódca katolickich robotników włoskich, jak to już podała agencja Stefanięgo w swoich komunikatach.

— A czy prawdą jest, że na zjazd przyjedzie kardynał ks. Mercier.

— W sprawie tej toczy się korespondencja. Możliwe jest, że ks. kardynał będzie mógł odwiedzić Polskę. Również możliwy, ale niepewny, jest przyjazd do Warszawy marszałka Focha. Jeżeli przyjazd ten wypadnie w dniu zjazdu katolickiego, marszałek niezawodnie weźmie w nim udział.

— A kto uczestniczy w zjeździe z Polski?

— Przedewszystkiem diecezje warszawska i łódzka, ale także inne diecezje Rzeczypospolitej. Dotychczas ustalono 60 referentów. Prezesem komisji obchodowej zjazdu jest hr. Adam Zamoyski. Wojskowość okazuje wielką zyczliwość.

Głos Amerykanów, uwolnionych z więzienia sowieckiego.

„Chicago Tribune“ otrzymała następującą depeszę od kapitana Kilpatricka, który w imieniu swoich i kolegów, uwolnionych na żądanie Hoovera z więzień sowieckich, prosi redakcję o podanie do publicznej wiadomości następującego oświadczenia:

„Oto pierwsze nasze zdanie, z jakim się zwracamy do Ameryki: Jesteśmy szczęśliwi, że Stary Zjednoczone nie zmieniły swej polityki w stosunku do Rosji.

Następnie myśl nasza zwraca się do tych tysięcy nieszczęsnych jeńców i więźniów innych narodowości, których pozostawiliśmy w Rosji i którzy wymierają powoli w nieopisaną nędzę i mękach moralnych. Zwracamy się z prośbą nie tylko do Stanów Zjednoczonych, lecz i do całego cywilizowanego świata, aby wspólnymi siłami sprowadzili ich z Rosji. Całe pożywienie tych nieszczęsnych stanowi ćwierć funta chleba dziennie i mra oni literalnie z głodu.

Myślmy również o różnorodnych koментарzach, jakie wywoła nasze opowiadanie, ponieważ trzeba być genjuszem, aby należycie odmalować Rosję dzisiejszą. My możemy tylko zaręczyć słowem honoru, że mówimy prawdę.

Rząd sowietów zasypuje Stany Zjednoczone i cały świat swą literaturą, propagandą i dziennikami sowieckimi,

w więzieniach rosyjskich przekonał się naocznie, w jaki sposób dekrety so wieckie stosowane są w praktyce.

Byliśmy tylko skromnymi pionkami w ogólnej tragedii rosyjskiej, obiecujemy, że resztę naszego życia poświęcimy sprawie, aby już nigdy i nigdzie nie mogła mieć miejsca podobna tragedia.

Zagłębie wypowiada walkę paskarstwu!

Od własnego korespondenta „Kurjera Częstochowskiego“.

SOSNOWIEC, 3 września.

Spółczenstwo w Zagłębiu zaczyna rozumieć coraz lepiej, że w warunkach obecnych walka z wyzyskiem musi być prowadzona przez samych wyzyskiwanych, a nie przez rząd, który, popierając stale swymi zarządzeniami paskarzy, jednocześnie występuje w roli ich pogromcy.

Pod hasłem samoobrony odbyło się też onegdaj wieczorem w magistracie pod przewodnictwem red. Monsiorskiego zebranie przedstawicieli związków i instytutów społecznych Sosnowca i Zagłębia zwołane przez wice-prezydenta Siłuszki.

Po krótkim i treściwym przemówieniu wice prezydent Siłuszek przedstawił zebrany stan sprawozdania naszego miasta oraz zdał sprawozdanie z działalności przeciw paskarskiej magistratu, który naj większą wagę przykładając do sprawy chleba, srobit pewne zapasy maki i zdołał nie tylko utrzymać wyznaczoną przez siebie cenę chleba (40 mk. funt), lecz obniżyć ją do 145 mk. za bochenek 4-funtowy.

Następnie wice prezydent Siłuszek poruszył sprawę mięsa i kładł nacisk na to, by publiczność stosowała się najściślej do cenników, zawiadamiając o każdym nadużyciu władze osobiście lub też za pośrednictwem prasy.

Po krótkim przemówieniu przewodniczącego red. Monsiorskiego przystąpiono do obmyślenia sposobów zwalczania zdzierstwa i drożyzny.

Pierwszy zabrał głos p. Kasek, przed stawiciel związków klasowych, proponując założenie kooperatywy miejskiej, czemu przeciwny był red. „Wiadomości Zagłębia“ p. Szymański, twierdząc, że kooperatywa nie pomoże nic i że wszystkiemu winien rząd obecny. Gdy go zmieniły — wówczas można będzie myśleć o walce z

paskarzami. Red. Szymański zaproponował, by w całym Zagłębiu urządzono wie ce z udziałem posłów i z żądaniem, by posłowie kategorycznie zażądali od rządu zmiany taktyki w aprowidowaniu, a raczej w wygładzaniu Zagłębia.

Przewodniczący, zaznaczając, iż w zasadzie nie ma nic przeciwko wiecom pro sil, by rozpoczęto dyskusję nad wnioskiem p. Kaska. Zabierali w tej sprawie głos kolejno: inż. Michel, red. „Głosu Pracy“ Jędralski, red. Evert, wice prezydent Siłuszek, przedstawiciel zjednoczenia zawodowego polskiego p. Ogorodzeniec i inni. Po wyzerpaniu dyskusji na ten temat zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Konferencja przedstawicieli konsumertów w dniu 30 sierpnia 1921 r. uchwała wybrał komitet ścisły dla wypracowania sposobu i form zorganizowania pod opieką gminy kooperatywy, piekarni i rzeźni, celem możności bronięcia się przed wyzyskiem paskarzy.“

Do komitetu ścisłego wybrani zostali pp.: Evert, Kasek i Michel.

Następnie uchwalono zawiązać komitet walki z wyzyskiem, z którego ramienia mają się zająć urządzeniem wiecu w dniu jutrzejszym o godz. 7 wieczorem przed stacją w. w. w Sosnowcu pp.: red. Szymański, Piaseczy i Ogorodowicz.

Tematem przemówień będzie: konieczność walki z paskarstwem przy pomocy kooperatywy, przestrzegania cen, kar na paskarzy, szybkiego wymiaru sprawiedliwości, zniesienia ograniczeń w pasie pogranicznym i wreszcie kontrola społeczeństwa nad strażaniem granicy.

Obrady trwały z gorą 3 godziny, a przysłali na nie swych przedstawicieli wszystkie niemal instytucje i związki zawodowe oraz najpoważniejsze kooperatywy.

Echa paryskie.

Nieco o modzie.

(Kor. wł. „Kurjera Częstoch.“)

PARYŻ, 18 sierpnia.

Po długich upałach dochodzących do ostatecznych granic, Paryż ma z kolei dni deszczów i burz. Kto mógł, uciekł na wieś lub nad morze, wiele jednak osób zmuszonych do pozostania na bruku stolicy skarży się gorzko na niepogodę i chłody, tak jak kilka dni temu skarżyło się na upały.

Z dnia.

Liga narodów.

Prosił ojca mały Jasio. Taka ośmioletnia liga. By wyjaśnić mu dokładnie, Skąd pochodzi słowo „Liga“.

Ojciec myślał jakąś chwilę. Długo drapał się po głowie. W końcu znalazł wyjaśnienie. Więc Jasiowi tak odpowie:

„Słuchaj, malcze, co ci powiem i miej każde słówko w cenie, Wyraz „Liga“ moim zdaniem, Ma trojaki pochodzenie.

Najpierw pójdźmy do folkloru, Gdzie słów znajdziesz sto tysięcy, „Liga“ zwie się, bowiem ligą Z tym, co płaci jej najwięcej.

Jeśli bardziej pomyślimy, To bez żartu i zabawki, Wyraz „Liga“ można wywieść Całkiem dobrze od ligawki.

Od ligawki do fujury, Jak wiesz, chłopcze, całkiem blisko: Zatem „Liga“ znaczy także Starych fujar zbiegowisko.

Mam też trzecie wyjaśnienie, Gdy te dwa cię nie zachwyca: Niemieckie słowa „Lüge“, Liga bliska jest siostrzycy.

Chłopcze, w obu tych wyrazach, Analogii znajdziesz mnóstwo, Wszak niemieckie słowo „Lüge“, Znaczą kłamstwo i oszustwo.

NEMO.

reszę. Jakaś elegatka wchodzi do bardzo sztywnego magazynu obuwia, żądając bucików jaknajmodniejszych i w bardzo dobrym gatunku. Usłużny subjekt wy dostaje coraz nowe buciki i podając jedne z nich klientce dodaje: „Radzę pani wziąć tę parę. Jest to „haute nouveante“ (ostatnia nowość) a za gatunek mogą rezyzyć, bo to pochodzi ze składów z 1914 roku, jeszcze przed wojną.

Historja nie podaje odpowiedzi klientki, prawdopodobnie jest jednak, że wzięła w ten sposób zachwaloną parę, gdyż wyroby przedwojenne są bardzo cenione, jako lepiej robione i mocniejsze.

Na przekór również pogodzie widzi się masę jasnych i jaskrawych nawet toalet. Górują wszelkiego rodzaju ubiory trykotowe, suknie wełniane i jedwabne również są bardzo noszone, zarówno w Paryżu, jak na plażach.

W dziedzinie kapeluszy, królują filc i ak samit, a jako przybrała pióra, zarówno strusie, jak zwykłe, proste pióra które kładzie się na kapeluszach zamiast wstążki. Wygląda to ładnie, kosztuje niedrogo i każda prawie z pań, mających trochę gustu i zręczne palce, może sama przybrać taki kapeluszek.

Warto zauważyć, że ceny materiałów spadły ogromnie w ostatnich czasach. Niektóre gatunki jedwabi (crúpe de Chine) dostać można po cenach bardzo umiarkowanych. Spadły też ceny materiałów wełnianych i białizny.

A propos białizny istnieją obecnie dwie dosyć zabawne kwestje w prasie paryskiej, pewna część jej wypowiedziata wojnę sztywnym kołnierzykom i krochmalnym gorcom koszul panów, dowodząc, że są one i kosztowne i niehygieniczne. Widzi się też wielu mężczyzn zwłaszczą młodych, w miękkich kołnierzykach.

Drugą kwestją, jest to kwestja białizny damskiej; zaczęto wprowadzać modę białizny kolorowej z kolorowymi haftami zwierząt, czemu sprzeciwiała się prawdziwa elegatka, nosząca stale białizną białą i mało ozdobioną. „Nigdy nie mogłam zrozumieć, pisze jedna ze znanych pisarek z dziedziny mody, jak można nosić zieloną koszulę z biegającymi po niej czerwonymi królikami. O ile jakaś elegatka „combinaison“ pod elegatką kolorową suknię, powinna być koloru sukni, o tyle inna białizna jest zawsze najpiękniejsza, gdy jest w dobrym gatunku i nieskazitelnie biała.“

Prawda i to, że mamy obecnie w Paryżu istną orgję hafidów. Haftowane suknie, haftowane kapelusze, haftowane buciki, haftowane peruki, nawet ręka-

wiczki. Te ostatnie są dobierane zazwyczaj jako kolor haftu do koloru sukni, lub kostjum. Bardzo modny podczas lata kolor liliowy, zdaje się utrzymywać dalej w bardziej ciężkich materiałach, ale nie na ulicę, gdzie obecnie królują kostjumi i „capes“ (okrycia) prawie zawsze ciemne w Paryżu, choć, jak wspominałam powyżej nie brak i barw jaskrawych. Kostjumi pozostały nadal niezbyt długie i wąskie, co do okryć są one najróżnorodniejsze.

Dr. M. Kasterska.

Kronika.

„Dzień akademicki“.

Zarząd Częstochowskiego Koła Akademików prosi wszystkich kolegów i koleżanki o przybycie w dn. 4 b. m. o godzinie 10 ej rano do kol. Saray (II aleja nr. 24 m. 3) na zebranie organizacyjne „Dnia Akademickiego“. Proszeni są wszyscy koledzy i koleżanki ze względu na wielki nawal pracy, ponieważ w przeddzień „Dnia Akademickiego“ urządza się „Wielki Bal Akademicki“ w sali Straży Ogniowej. Zarząd.

Z Lutni.

Z powodu wzięcia udziału Lutni w rocznicę poświęcenia szkoły handlowej, oraz zjazdu kupiectwa polskiego w dniu 10 i 11 b. m., Zarząd Lutni prosi swych członków i członkinie o nieodzowne przybycie na próby w nadchodzący poniedziałek, środę i piątek o godz. 8 wieczorem.

Kursy Handlowe Władysława Rychtera.

Na mocy koncesji, wydanej przez ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego, Kursy handlowe Stanisława Sudolskiego zmieniły nazwę i będą prowadzone nadal, jako Kursy Handlowe p. Władysława Rychtera.

Kierownicwo kursów spoczywa w rękach, cieszącego się zasłużoną opinią w sferach kupieckich i przemysłowych, p. Władysława Rychtera oraz wice-dyrektora Banku Związków Ziemi, p. Józefa Neymana, który zarazem obejmuje wykłady buchalterji.

Do współpracy Kursy pozyskały znanych pedagogów w dziedzinie nauk handlowych: p. sędziego Winnickiego, prof. Gadomskiego i prof. Pomianowskiego.

Początek lekcji w dniu 15 września.

Występy w Kongresówce.

Wczoraj pociągami wieczorowym jechali z Małopolski do Kongresówki na występy do Sosnowca dwaj bracia J., aktorzy z bożej łaski, 38-letni Stefan i 25-letni Józef. W drodze przystępnili się do jadącej bez opieki inteligentnej pani, namawiając ją natarozwie do wzięcia udziału w ich duecie. Kiedy zgodzić się nie chciała, „artyści“, którzy mieli nieco w czubie, usiłowali na stacji Zabkowice dopuścić się gwałtu na bezbronnej panience. Na krzyk napastowanej pasażerowie tego wagonu pospieszyli z pomocą i obronili ją od dalszych napasci, oddając „artystów“ w ręce policji. Na posterunku policyjnym przyjezdni awan turwali się, obrzucając posterunkowych obelgami. W celu poskromienia awanturników, przewieziono ich aż do wytrzeźwienia do aresztu w Będzinie wraz z protokolarnym opisem ich występu w Kongresówce.

Czeka nas piękna jesień.

Przepowiednia pewnego meteorologa na miesiąc wrzesień brzmi:

Pełnia i now w tym miesiącu nie przyniosą prawie żadnych opadów. Natomiast deszcze spadną w okresie obu kwadr, z których pierwsza leży obecnie nisko na niebie, a ostatnia dosięga punktu kulminacyjnego. W sumie jednak opadów nie będzie wiele. Należy spodziewać się deszczu 4 lub 5 oraz 9 do 10 września. słabszy deszcz spadnie 25 i 24 września. Druga dekada września przypomni nam jeszcze lato, również i koniec miesiąca będzie pogodny. Wichry zjawiają się w czasie lub bezpośrednio po nowiu i pełni. Możemy oczekiwać pięknej jesieni. Mrozy zaczną się późno.

Z „Odeonu“.

Kino „Odeon“ demonstruje ostatnią nowość wytwórni włoskiej Tiber. „Szał wsty“ jest to współczesny dramat życiowy w 6-ciu aktach. W roli głównej znana artystka włoska Lina Millefiori.

Nowa powieść

„Kurjera Częstochowskiego“.

W poniedziałek, dn. 5 września rozpoczynamy druk niezwykle interesującej powieści z przeżyć wojny europejskiej

p. t. „Odlamek pocisku“

pióra głośnego pisarza M. Leblanca.

Z „Paryskiego“.

Kino-teatr „Paryski“ w dalszym ciągu cieszy się niebywałym dotychczas powodzeniem. Powodzenie to jest zasłużone, gdyż „Tarczan wśród mała“ jest prawdziwym arcydziełem sztuki kinematograficznej. Obraz ten demonstrowany będzie jeszcze tylko do poniedziałku włącznie.

Z „Cristalu“.

Zuana ze swej dobrej kuchni cukierka i restauracja „Cristal“ cieszy się nadal powodzeniem. Od dn. 1 b. m. przygrywa doborowy sextet muzyczny pod batką p. Gierłowskiego, którego licznie przebywająca publiczność obdarza oklaskami. Dobra obsługa, jak również smaczne potrawy, dobre trunki, ściągają do jedyne w mieście naszym lokalu doborową publiczność.

Miljonówka.

2.905.656

Numer powyższy wylosowano z kola w ostatnim losowaniu 4 proc. państwowego Pożyczki premjowej, dn. 3 września.

Kradzież krow.

W nocy z da. 1 na 2 b. m. niewiadomi sprawcy skradli dwie krowy, wartości mk. 700,000 będące własnością zam. w Dankowie gm. Lipie. Dochodzenie prowadzi się.

Rewizja.

Policja Państwowa komunikuje nam, że w dn. 2 b. m. o godz. 12-iej przeprowadzono rewizję w kantorze Nasalskiego, zam. przy ul. Panny Marji nr. 28, który jak się wyjaśniło, handlował walutą zagraniczną, nie mając na to zezwolenia Ministerstwa Skarbu. N. zakwestjonowano mk. niemieckich 1025 i 40 franków.

Teatr górnośląski.

W piątek rozpoczął swe występy w teatrze „Nowości“ górnośląski teatr ludowy. Jest to zespół zorganizowany staraniem Wydziału Kulturalnego Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego i objeżdża obecnie kraj nasz. Na czele zespołu stoi jego organizatorka i kierowniczka p. Zofja Wójcicka-Chylewska, znana literatka. Wystawione wczoraj „Wesele Podlaskie“ należy do tych sztuk ludowych, których cechą charakterystyczną jest obfitość nastroju w sztuce. Jest tam smutek i radość, łzy i tańce, śpiew wesoły i liryczny, a wszystko kończy się jaknajlepiej. Sztuka i wykonawcy byli gorąco oklaskiwani, najzupełniej zresztą zasłużyli.

Policja sanitarna w Częstochowie.

Byłoby bardzo pożądane, ażeby magistrat przywrócił działalność policji sanitarnej, która z wielkim pożytkiem pracowała do lipca 1920 r. Wznowienie tej policji byłoby pożądanem ze względu na redukcję policji w Częstochowie, która przy swej małej ilości nie może podjąć, aby w mieście panował należyty porządek.

Pobicie.

Posterunek Policji Państw. w Węglowicach doniósł, że w dn. 1 b. m. o godz. 1-iej po poł. Jan Mateja, zam. we wsi Bieszyniew, będąc w lesie pomiędzy wsi Bieszyniew spotkał na czterech osobnikach stojących w lesie z dwoma końmi, którzy ujrawszy Mateję pobili go dotkliwie i zbiegli wraz z końmi w niewiadomym kierunku.

Za przejście granicy.

Policja zatrzymała Stefana Dąbrowskiego, Teodora Kościelnego i Marię Dąbrowską za nielegalne przejście granicy. Winnych odesłano do Starostwa w Częstochowie celem poślęgnięcia ich do odpowiedzialności.

Samobójstwo.

W dn. 2 b. m. w kancelarii inspektora szkolnego przy ul. Jasnogórskiej nr. 34, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru „Parabellum“ w głowę, syn inspektora szkolnego, 16-letni Wojciech Kuropatwiński, uczeń VI klasy I-go gimnazjum państwowego w Częstochowie. Desperat pozostawił kartkę ze słowami, „że żyć nie warto“.

Systematyczna kradzież.

Została aresztowana Julja Kamelina mieszkanka wsi Gliny, gm. Dębów za namawianie do systematycznej kradzieży małoletnią Helenę Jagusiak, która skradła Marji Piłarskiej 35 tys. mk. i 16 rubli.

Wspólnik Słomczyńskiego przed sądem doraźnym.

Skazany na bezterminowe więzienie.

W dalszym ciągu rozpraw byli przesłuchiwani świadkowie i poszkodowani, którzy opowiadają z całą dokładnością przebieg napadu.

Po przesłuchaniu świadków zabrał głos podprokurator Karpowicz, domagając się najsurowszego ukarania, jakie przewidują sądy doraźne, poczem zabrał głos obrońca adw. Mężnicki, który w pięknym i rzeczowym przemówieniu zbijał oskarżenie prokuratora. Sąd po wysłuchaniu świetnej obrony, która sprawiła duże wrażenie na słuchaczach, udął się na naradę i ogłosił wyrok, którego mocą, oskarżony Jan Dąbrowski został skazany na bezterminowe więzienie.

Aresztowanie.

W dn. 3 b. m. policja aresztowała Herszlika Milsteina za handeł walutą. Przy aresztowaniu znaleziono 300 mk. niemieckich 21 tys. mk. polskich.

— 101 —

Najświeższe wiadomości

Nowy projekt rozwiązania sprawy G. Śląska.

GENEWA, 3.9. (tel. wł.) Po wyborze komisji, złożonej z przedstawicieli państw, którzy nie wchodzi w skład Rady Najwyższej, obiecuje na pomyslnie załatwienie sprawy górnośląskiej. Dobre i pomyslnie wrażenie uczyniło zamiar tej komisji bezpośredniego porozumienia się z niemieckimi i polskimi mieszkańcami G. Śląska. W kołach zbliżonych do Ligi Narodów uważają, że środek ten jest daleko odpowiedniejszy, aniżeli noty i memorjały rządu w Berlinie lub w Warszawie.

Wykrycie biura szpiegowskiego w Warszawie.

Liczne aresztowania. — Regularna wymiana korespondencji. — Warszawa—Moskwa.

WARSZAWA, 3.9. (tel. wł.) Władze bezpieczeństwa wpadły na ślad rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej w Polsce. Jednego z głównych agitatorów, nazwiskiem Abel Kapota, który jest zdemobilizowanym sierżantem W. P. aresztowano i podczas rewizji znaleziono bardzo liczny obciążający materiał, fałszywe paszporty, skład literatury agitacyjnej itp. Gdy już Kapota został aresztowany, współpracownicy jego nie wiedząc o tym

zaczęli przybywać. W pułapkę wpadła i aresztowano jedną z jego agentek, która regularnie pełniła służbę kurjerską pomiędzy Moskwą a Warszawą. W tą samą pułapkę wpadł drugi pomocnik, który przy wstępnych badaniach przyznał się do roli szpiegowskiej. Następnie przy szedł do mieszkania jakiś oficer, który zdołał jednakże natychmiast uciec.

Aresztowanie sprawy zamachu.

WARSZAWA, 3.9. (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa aresztowały sprawcę zamachu, który dn. 8 stycznia b. r. przy ul. Bagateli dokonał napadu na agenta defensywy wojskowej, Biliczewskiego.

Hojny zapis.

WILNO, 3.9. Tel. wł. Pani Janina Umiasłowska, ofiarowała cały swój wielki majątek na Litwie Uniwersytetowi wileńskiemu.

Kto wywołuje strajki?

Robota komunistów.

LUBLIN, 3.9. Tel. wł. Dn. 1 bm. aresztowano dwóch pracowników kolejowych za agitację strajkową. Przy aresztowanych znaleziono broszury komunistyczne i dowody, że strajk celowo jest przeprowadzany przez komunistów.

Zdalka i zbliska.

— Zajęcie na Woli.

Wczoraj o g. 8 m. 15, w chwili gdy tramwajowy pociąg służbowy, w którym znajdowali się żołnierze, policja i członkowie S. S. S., ruszał z rogu ul. Wolskiej i Młynarskiej w Warszawie, aby aby udać się do remizy mokotowskiej, wydarzyło się zajęcie ze strajkującymi. Jedynie dzięki spokojowi, jaki zachowało wojsko i policja, zajęcie to nie wywołało poważniejszych następstw.

Według opowiadań naocznych świadków, przebieg zajęcia był następujący:

Gdy pociąg tramwajowy znajdował się przy zbiegu ulicy Wolskiej i Młynarskiej, wybuchy pod nim 3 pedardy. Zebrany w tem miejscu liczny tłum, wśród którego przeażała strajkująca służba tramwajowa, zaczął obrzucać jadących kamieniami. Jednocześnie z pośród tłumu oraz z okien domu № 26 przy ulicy Młynarskiej posypały się strzały. Jadący żołnierze dali wówczas około 30 strzałów w powietrze, a znajdująca się przy remizie policja konna rozproszyła tłum bez użycia broni.

Podczas strzelaniny otrzymał postrzał od kuli w lewe biodro 45 letni Władysław Galiński zamieszkały przy ul. Młynarskiej № 16, Galińskiego przewieziono pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

Dokonana w domu № 26 przy ulicy Młynarskiej rewizja nie dała żadnych wyników.

— Emigracja żydów z Wielkopolski.

Zargonowa „L. Folksztyne“ (113) donosi, że wielu żydów oddawna osiadłych w Toruniu, Bydgoszczy i innych miast Wielkopolski i Pomorza wywędrowuje do Niemiec. Podobno połowa żydów stamtąd już wyjechała a znaczna część pozostałych również się wybiera w drogę. Twierdzą oni że nie chcą zostać „polskimi żydami“.

— Strajk kolejowy się kończy.

Na całym obszarze Państwa Polskiego strajkują tylko 2 stacje: Dąbлін i Skarżysko. Wszędzie pozatem powrócono do pracy.

Prezes dyrekcji radomskiej, do której należą 2 wspomniane stacje, powołując się na postanowienia rządu w sprawie polepszenia bytu, telegraficznie podał do wiadomości pracowników, że strajkujący,

którzy dziś do g. 2 po poł. nie zgłoszą się do pracy będą uważani za zwolnionych, zaś powtórne ich przyjęcie będzie możliwe dopiero na podstawie pisemnego podania.

Rozmaitości.

(—) Korzeniowski (Conrad) na liotyacji.

Na przetargu publicznym książek i rękopisów, który odbył się niedawno u znanej firmy Puttick i Simpson w Londynie, wystawiono, między innymi na sprzedaż, wybór dzieł Korzeniowskiego (Conrada). Z tych — jak czytamy w „Timesie“ — dziesięć tomów pierwszych edycji, zawierających „Poland in War Time“ (Polska w czasie wojny) oraz „Inquiry into the Loss of the Titanic“, (Śledztwo w sprawie zatonięcia Titanica) zakupiono za 65 fśt.

Erec - Jisroel.

Istnieje państwo żydowskie... Już wszystko ma — i parlament, i naczelnika państwa, i własne marki pocztowe. Istnieje już długi.

Teraz nosi się z zamiarem, czyby do tego państwa nie wprowadzić instytucji bardzo paskudnej... wojska.

Już... postawiono wniosek, aby wezwąć do ochotniczej armji palestyńskiej.

Narazie powstają dwa kempusy: pro-wiantowy i sanitary.

Na wazelki wspaniałe liczni Palestyńczycy ogłaszają się jako neutralni Polacy. Szczenek.

CUKRY i CZEKOŁADKI
w wielkim wyborze
poleca
S. JAŚKIEWICZ
II-a Aleja № 33.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Fryderyka Hochstima

Częstochowa, Centralna 6 m. 5.

Abolwenta szkoły dentystycznej Prof. Uniw. Jagiell. Dr. W. Lepkowskiego w Krakowie.
Godziny przyjęć: od 10—1 i od 3—7 w. w niedziele od 10—12.

„KOSMETYKA“

— II-ga Aleja № 42. —

Mycie włosów z suszeniem za pomocą elektryczności.

Czesanie i ondulacja.

Przyjmuje się zamówienia na wyroby z włosów.

Fryzjer damski z Warszawy.

Wykwintne manicure.

Odświeżanie cery, usuwanie wągrów za pomocą parówki i masażu.

Dział perfumeryjny

— | poleca: | —
perfumy, mydła toaletowe i t. p.

Zarząd Stowarz. Kupców Polskich

prosi wszystkich Kupców Chrześcijan o przybycie w dniu 4 sierpnia o godzinie 2 i pół pop. do sali Straży Ogniowej w celu

1) wysłuchania referatu p. DURY p. t.

„Znaczenie Pocztowej Kasy Oszczędności dla życia ekonomicznego kraju“.

2) przeprowadzenia dyskusji i uchwalenia najdogodniejszych dla ogółu kupiectwa godzin handlu.

KUPCY!

Najtaniej i najszybciej możecie się zaopatrzyć w wszelkiego rodzaju towary tylko i jedynie na **l-szych międzynarodowych**

Targach Wschodnich

we Lwowie od 25.IX do 5.X.1921.

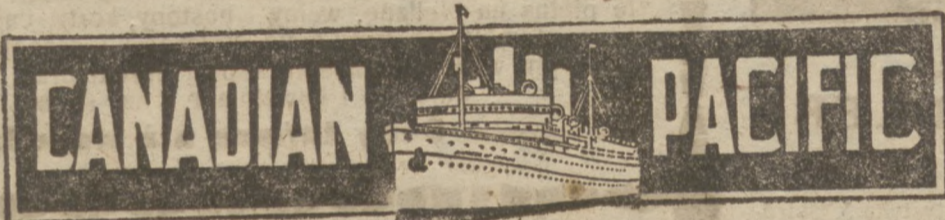
Legitymacje uprawniające do uczestnictwa wydają:

w WARSZAWIE:

Związek Handl. Przem. . . Szpitalna 1
 „Reklama Polska“ Jasna 10
 „Komispol“ Krak. Przedm. 16
 „Polski Glob“ Świętokrzyska 32.

w CZĘSTOCHOWIE:

„POLBAL“



CANADIAN PACIFIC — Żegluga Morska

Najkrótsza droga z Warszawy do Kanady i St. Zjednocz. Ameryki Północnej.

Szybkie duże okręty, dobra i obfita żywność, obszernie pomieszczenia najnowsze urządzenia, jak: telegraf bez drutu, sygnalizacja okrętowa i t.

Cena przejazdu z Warszawy do Quebec dla pasażerów do Kanady III klasą 152 dol.

Cena przejazdu z Warszawy do Quebec dla pasażerów do St. Zjedn. Ameryki Półn. 160 dol.

Ceny przejazdu do wszystkich miejscowości w Kanadzie i St. Zjedn. Ameryki Półn. podajemy na żądanie.

Wszyscy pasażerowie III kl. lądują w Quebec.

Pasażerowie udający się do KANADY: rolnicy służba domowa, żony do mężów i dzieci do rodziców są zwalniani od okazywania potrzebnej przy lądowaniu gotówki. Pasażerowie, którzy udają się do ST. ZJED. przez Kanadę są również wolni od kanadyjskich przepisów pieniężnych

Sprzedż biletów okrętowych i kolejowych:

Biuro Warszawskie, Marszałkowska 117 — tel. 231-46. Adr. GACANPAC.

Filje: Lwów ul. Crodecka 93. Kraków ul. Lubicz 3.

Nowy Polski magazyn bielizny w wykwiutnym gatunku i galanterji pod firmą „TEOFILA” II Aleja Nr. 41. 3 piętro front.

Chrześcijańska pracownia ubiorów męskich, okryć, kostjumów damskich. Najsolidniej wykonywa takowe na sezon jesienny i zimowy p-g najnowszej mody Firma **B. JASIŃSKI** w Częstochowie ul. Dąbrowskiego L. 16. Ceny przystępne.

Pod firmą

„SPÓJNIA”

ul. Wieluńska Nr. 8, 1-sze piętro front została otwartą nową sprzedaż różnych towarów podszewki, płótna, barchany, etaminy, basty, kretony, koldry, korty na ubrania męskie i t. p. **CENY KONKURENCYJNE** Popieracie nowo powstałą firmę katolicką.

Do sprzedania

50 morgów ziemi

Wiadomość w skła zle manufaktury Wieluńska Nr. 8.

Dr. Stefan Purski
 Kilińskiego Na 4
 CHOROBY skórne i weneryczne
 Przyjmuje do 10-ej rano i od 3—7 p.p. w niedziele i święta od 8—11 rano.

Dr. med. E. Petrykał
 choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje od godz. 5-ej do 8-ej w soboty od 3—5 popoł.
 ul. Gen. Dąbrowskiego 6, 1-sze piętro.

Dr. Romuald Broniatowski
 I Aleja Nr 8, powrócił
 Choroby chirurgiczne i wewnętrzne.
 Przyjmuje od godziny 10—12 i od 4—6 po poł.

Dr. Paweł Broniatowski
 w Częstochowie ul. Panny Marii t. j. II Aleja Nr. 21, obok teatru „Paryskiego”
 Choroby: skórne, dróg moczowych i weneryczne.
 Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 w poł.

T. Fulmanówna
 LEKARZ-DENTYSTA powróciła
 II Aleja Nr. 29. Przyjmuje od g. 10—1 i od 3—6.

Dr. Józef KLUCZEWSKI
 b. ordynator akuszeryjno-ginekologicznej kliniki w Kazaniu powrócił na stałe
 II aleja Nr 32 parter prawa oficyna. Choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu.

Najbardziej zniszczone instrumenty doprowadza do pierwotnego stanu!
Rutynowany Korektor i Stroiciel fortepianów i pianin

J. WOJCIECHOWSKI
 stroi, koreguje, skórkuje, nadaje ton mocny, lub łagodny. Wykonuje sumiennie wszelkie reparacje i poprawki na miejscu i w okolicy.
 Adres: Rudniki-Rędziny Fab. Chemiczna u pana Wawrzaka.

Czy pańscy odbiorcy powracają? Tak jest, a to stanowi najlepsze świadectwo, że towar mój pozyskał sobie pełne zadowolenie odbiorców. Z dnia na dzień wzrastający popyt na taśmy i kalki (do maszyn piszących) marki „VENUS”, wytwory firmy Crown Ribon & Carbon Mfg. Co, Rochester N. Y. U. S. A., dowodzi niezbicie, że artykuł ten posiada rzeczywiste te, wszystkie niedoścignione zalety, dzięki którym odniósł w ostatnich paru latach rekordowe zwycięstwo nad wszelkim towarem konkurencyjnym na rynkach światowych. Wyłączny sprzedawca: **Ludwik Aksman, Kraków, Szewska 10. Tel. 52-88.**

LEKARZ DENTYSTA **Artur Broniatowski** I Aleja 8
 przyjmuje od 9 rano do 1 p.p. i od 3 do 7 wiecz.

Lekarz-dentysta **Michał Grejniec** ul. Panny Marii (I Aleja) Nr 10. Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł i od 3—7 wiecz. Telefon 260

Fabryka papy dachowej M. Bema ul. Olsztyńska Nr 1 (przedmieście Zawodzie, w byłej kwasalni) poleca w najlepszym gatunku **papę dachową, smołę z węgla kamiennego etc.**

Dla pp. urzędników, biurolistów i robotników ustępstwo.
Wielki wybór kortów, wełny, oraz towarów bawełnianych poleca znana firma **J. Dawidowicz i S-ka** I Aleja 7, telefon 74.
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Kursy Buchalteryjne E. Zalcmanówny przyjmują zapisy codziennie od godz. 2—4 po południu. ulica Dąbrowskiego Nr. 7, II-ie piętro nawprost bramy.

Pracownia parasolek i lasek S. GRABINERA przyjmuje obstalunki i reparacje po cenach przystępnych Aleja 8 w podwórzu prawa oficyna.

Teatr „PARYSKI“

Fenomen sztuki kinematograficznej w 2-ch serjach

Wspaniały obraz amerykańskiej wytwórni „Uniwersal“ Manufacturing Co. New York.

Dla młodzieży dozwolone.
Program od środy 31 Sierpnia do poniedziałku 5 września r. b. włącznie.I SERJA **TARCAN WŚRÓD MAŁP**

egzotyczny dramat w 7-iu wielkich aktach, osnuty na tle słynnego dzieła SIDNEY'A. W roli tytułowej Tarcana piękny EDDY LINCON, ulubieniec Amerykanek. Artysta ten łączy w sobie piękność Apolina, siłę Herkulesa i zwinność małpy. W obrazie tym oprócz pierwszorzędnych sił artystycznych Ameryki biorą udział plemiona murzyńskie południowej Afryki i podzwrotnikowe zwierzęta jako to: małpy, słoń, tanter, lwy, tygrysy, pantery, krokodyle, sępy, wąż-boa etc. W obrazie tym jest połączenie gry zwierząt i ludzi, ciekawe walki Tarcana z lwem i murzynem ludożercą. Rzecz się dzieje częściowo w Anglii i dziewczycy dzunglach Afryki.

Anons: w następną zmianę programu debonstrowana będzie II serja p. t. **TARCAN ZWYCIĘZCA** i dokończenie.KAUCJONOWANE BIURO
„RENOMA“

Częstochowa Kościuszki II róg Alei, tel. 448.

Przeprowadza kupna i sprzedaże nieruchomości miejskich, wiejskich, fabrycznych, interesów handlowych i przemysłowych, dzierżawy majątków, wynajem wolnych lokali.

Zafatwia zlecenia handlowe, lokaty i pożyczki kapitałowe, Na Pomorzu w Poznańskim i na Kresach są do nabycia majątki i interesy handlowe.

KURSY HANDLOWE
Dyrektora Szkoły Handlowej FIDLERA

z działem Nauki Obywatelskiej.

który może być osobno przesłuchany

1. Ustrój Państwa Naszego—Konstytucja. Wybory. Sejm. Senat i t.d. 2. Statystyka 3. Ustrój gospodarczy.

Zapisy przyjmuje i objaśnia udział: firma BORON i ZABŁOCKI, II Aleja 23 i Księgarnia GMACHOWSKI, II Aleja 39.

Dyrekcja kursów udziela informacji od 5—6 wiecz. w firmie Boroni i Zablocki II Aleja 23.

Fabrykacja i sprzedaż
środków leczniczych dla bydła
J. Błaszczyk i sp.

Ostrów w Pozn.

Skrzynka listowa 20.

Rok założenia 1907.

Rok założenia 1907.

Znak fabryczny



Prawnie zastrzeżony

Błaszczyka tinktura na zoiży u koni
Błaszczyka tinktura na kolki u koni i wzdęcia u bydła
Błaszczyka tinktura przeciw bieguncce u oślat i prosiąt i cholery u drobiu
Błaszczyka tinktura zapobiegająca czerwonce u świń.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Tysiąc poświadczeń i dalszych piśmiennych zamówień!

-528- Częstochowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
Kościuszki № 11, dom własny zawiadania swych członków

- 1) że Tow. wydało w sierpniu pożyczek 18,3 milj., odebrało 16,4 milj. mk. wkładów przyjęło 17 milj., oddało 10 milionów; obrót ogólny kasy wynosił za sierpień 68 milj.
- 2) że Tow. prosi mających otwarte kredyty o bezzwłoczne wpłaty pod rygorem wymownienia kredytu.
- 3) że Tow. wypłaca codziennie dywidendę od udziałów za r 1920 i odszkodowanie za kradzież z lombardu w przeciągu 30 dni.
- 4) że Tow. przyjmuje wkłady i lokaty na dogodnych warunkach, i otwiera rachunki posagowe na 6% składanych.
- 5) że kasa wypłaca do godz. 1-szej po poł.

ZARZĄD.

Biuro Techniczno-Handlowe i Elektrotechniczne
Inż. E. LUFT

Warszawa, Kopernika 7, tel. 263-65 Adres telegr. „Rheostat“

poleca ze składu lub z szybką dostawą:

Motory elektryczne i dynamomaszyny, Rozruszniki, Przełączniki z gwiazdy w trójkąt, Regulatory, Wyłączniki, Liczniki, Amperomierze, Woltomierze, Motory ropne Narzędzia warsztatowe, Tachomierze ręczne i samochodowe, liczniki obrotów,

ŻARÓWKI.

Wszelkie inne artykuły techniczne i elektrotechniczne.

NIKT Z KUPUJĄCYCH

dla własnego dobra nie powinien pierw zrobić zakupów, zanim nie zajdzie do znanej firmy

J. Rzański

Kościuszki 19a w podworzu. Telef. 3-18.

gdz tylko tam na lepiej i najtaniej każdy kupić może wszelkie białe płótna na bieliznę, welny i bostony, korthy, cągi, rypsy, pikl, kretony, etaminy i batysty białe, kolorowe i deseniowe na letni sezon w dużym wyborze, chustki, kapy i firanki oraz różne inne wybory wełniane i bawełniane i na suknie ślubne.

Geny tańsze niż wszędzie!

KURSY HANDLOWE
WŁADYSŁAWA RYCHTERA

(dawniej Stanisława Sudolskiego)

PRZEDMIOTY: nauka o handlu, korespondencja, buchalterja, arytmetyka handlowa, prawo handlowe, geografia, towa:oznawstwo, ekonomja pol.

DZIAŁ NAUKI OBYWATELSKIEJ: 1. Ustrój Państwa naszego—Konstytucja. Wybory. Sejm. Senat i t.d. 2. Statystyka. 3. Ustrój Gospodarczy.

Zapisy kandydatów (tek) przyjmuje p. Józef Neyman, Bank Związków Ziemian, II Aleja 22.

Komisja organizacyjna Spółki z ogr. odp. „OBRONA“ zaprasza b. członków stow. chcących zostać udziałowcami organizującej się spółki na

Zebranie Ogólne

dnia 4 września 1921 r. w Sali Straży Ogniowej (Strażacka 15) o godz. 3 pp. z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania i wybór prezydium.
2. Odczytanie i zatwierdzenie Statutu Spółki.
3. Upoważnienie Kom. Organizacyjnej do kupienia nieruchomości i towarów Stowarz. „Obrona“ i podjęcia starań w celu zorganizowania i zarejestrowania hurtowni kupców „Obrona“.
4. Wybory Rady nadzorczej i Zarządu.
5. Wolne wnioski.

Kom. Org. S-ki Kup. „Obrona“.

W dniu 25 | VII

zgubiono portfel

na ulicy Kościuszki zawierający sumę marek jednego tysiąca, dowód osobisty na imię Adama Jenickiego rachmistrza biura Insp. Ruchu kwity na węgiel i różne papiery. Łaskawy znalazca zechce zwrócić dowód osobisty, kwity na węgiel i różne papiery pod adresem: Insp. Ruchu Kościuszki 38.

H. Rappaport rozpoczyna udzielanie lekcji na skrzypcach i na fortepianie od 5 Września r. b. II Aleja 25 Aleja.

Do sprzedania domy, majątki ziemskie, restauracje i sklepy. Wiadomość Kowacki II Aleja Nr. 36.

Skradziono papiery wojskowe na imię Innocentego Domańskiego, wystawiona przez P. K. U. w Kutnie.

Potrzebny uczyli starszy człowiek do folwarku jako dozorca podwórzowy. Wiad. w admin. „Kurjera“.

Gramofon dwusprężynowy w dobrym stanie z płytami i stare skrzypce sprzedam. Oglądać od 4—8 po poł. Wieluńska 16 m. 2.

Skradziono portfel zawierający: 100 mk, wojskowe papiery, dowód osobisty, 2 kwity podatkowe zapłacone i kwit od asekuracji zapłacony na imię Jana Polaka

Aparat fotograficzny 9x12 sprzedam Kilińskiego 23 m. 3.

Krowę mleczną kupię. Wiadomość w „Kurjerze“ lub. tel. № 11.

Zginął bilet wojskowy wydany przez Baon zapasowy 47 p. p. Strz. Kresowych w Stryju na imię Józefa Kuźnickiego.

We wtorek dnia 6 września o godz. 9 rano rozpoczyna się lekcje krawieczyny, haftu, modnarstwa w szkole Rzemiosł ul. Garniearska 8. Zapisywać się można w kancelarji.